

W. Worsowa
ul. Rakowiecka 46

Należność pocztowa opłacona gotówką.

HARCERSKI ZEW KRESOWY



Organ Oddziału Białostockiego Z. H. P.

Nr. 6.

BIAŁYSTOK

Wrzesień 1933 r.

Kochani Czytelnicy „Zewu“! Chociaż z opóźnieniem znowu do Was się odzywa głos, wołający o radość życia harcerskiego, pragnący złączyć wszystkie jednostki naszego Oddziału w jedną rodzinę. Od Was zależy jednak w dużej mierze, by „Zew“ był nie tylko rozkazodawcą, lecz i poruszał zagadnienia, które Was interesują, odzwierciedlał życie Chorągwi. Do napisania nie trzeba talentu. O ile trudno Wam zreferować coś, napiszcie tak jak umiecie, a już redakcja postara się nadać temu formę lepszą. Wierzę jednak, że obie Chorągwie posiadają wiele jednostek poważnie myślących, które mogą i zechcą swoje myśli w formie poprawnej, do użytku ogólnego podać. Z małych iskerek powstaje płomień, z małych płomieni ognisko. Czuwajmy, by nasze ognisko było tak silne i gorące, jak gorące jest nmiłowanie życia harcerskiego, i by płomień jego nie był słabszy od płomieni innych ognisk życia harcerskiego.

R E D A K C J A.

Z e w!

Druhny i Druhowie! Czyby nie udało się Wam wspólnymi siłami pomóc Ojczyźnie przez kupienie obligacji Pożyczki Narodowej? Choćby 50 zł. na każdy hufiec. Pociągnijcie za sobą Waszych rodziców i znajomych. Dajcie wyraz czynnej służby Ojczyźnie.

List okólny Komendantki Chorągwi Harcererek

z dnia 26 września 1933 r.

Drużynowe! Rozpoczęłyście nowy rok harcerski w drużynie z nowymi siłami i nową energią. Komenda Chorągwi wierzy, że entuzjazm Wasz i ukochanie idei harcerskiej wzmocnił się przez harcersko spędzone wakacje. Nieprzerwana praca Wasza nad sobą przybiera obecnie tylko nową formę, ale zawsze świadome jesteście tego, że oddziaływanie na młodzież, na Waszą drużynę, zapewnić możecie jedynie przez wysoki poziom własnej etyki, przez ciągłe prace nad doskonaleniem siebie, przez sióstrzany stosunek do wychowywanej przez siebie gromady. W roku bieżącym postawmy sobie wszystkie za obowiązek podciągnąć się o jeden szczebel wyżej. Tego od Was drużynowe, będzie żądała Komenda Chorągwi i tego samego żądajcie, drużynowe, od swych dziewcząt. W myśl powyższego wzywam Was do intensywniejszej pracy opartej na poczuciu obowiązkowości, terminowości, oraz sprężystości myśli i czynu. Niech w gronie drużynowych pozostaną tylko czynne jednostki, tylko te, które pracę w drużynie będą uważały za radosną służbę i silnie umiłowaną przez siebie służbę nie dadzą sobie ani nikomu zniżyć do poziomu ciężkiego obowiązku.

Porzucamy bierność i robimy skok wzwyż! Wszystkie, a w pierwszym rzędzie instruktorki i drużynowe, starszyzna naszej Chorągwi. A teraz podaję Wam wytyczne, które każdą z Was będą obowiązywały i te, które prowadzą drużynę i te, które dopiero noszą się z zamiarem zorganizowania jej.

Wszystkie **harc mistrzynie** jadą na kurs harcmistrzyń na Bucze, który odbędzie się w terminie 2. I. — 7. I. 1934 r.

Wszystkie **podharc mistrzynie** odbędą kurs na Buczu 7. XI. — 14. XI. Które z Was w wyznaczonym terminie pojechać nie będą mogły napiszą o tem Komendzie Chorągwi do dnia 10 października podając przyczynę i wyznaczając dla siebie inny termin. Inne terminy kursów podharc mistrzyń są 14. XII. — 21. XII., 12. II. — 19. II., 21. III. — 28. III., 30. IV. — 7. V. Zaznaczam, iż wskazanem jest, by wszystkie podharc mistrzynie pojechały w jednym, wyznaczonym terminie t. j. 7. XI. — 14. XI. Należy udział w kursie uważać za swój obowiązek i dołożyć wszelkich starań by przeszkody zwalczyć. Prośbę o urlop należy kierować przez Komendę Chorągwi nie później jak 12 dni przed rozpoczęciem kursu.

Drużynowe po próbie — jesteście korzeniami naszej Chorągwi (w myśl obozu w Kaletach). Wszystkie tworzycie jedną drużynę, na czele której stoi największy korzeń — Lodka Glinkowa. W środowiskach, gdzie Was jest więcej jak Grodno, Białystok zorganizujcie się w zastępy, wszystkie inne pracujcie nad sobą samotnie, ale w ścisłym i mocnym kontakcie z Lodką. Zróbcie próbę swej sprężystości i wszystkie wyrażcie swoją gotowość współpracy nadsyłając w jednym dniu dn. 10 października Lodce (Zabłudów, szkoła powszechna) swoje zgłoszenie do drużyny korzeni. Wierzę, że stała wspólna Wasza

praca nad doskonaleniem siebie da bardzo dobre wyniki i doprowadzi Was do solidnej i czynnej postawy zarówno we własnym środowisku jak i wobec siebie, a temsamem doprowadzi do stopnia podharcemistrzynie.

Drużynowe przed próbą, które ją już rozpoczęły w obozie w Kaletach, lub rok temu nad jez. Białem, lub w innej Chorągwi, próbę swą przechodzą w dalszym ciągu w okresie zimowym. (Okres próby dzielimy na 2 etapy: I etap — metodyczny kurs — obóz drużynowych w lecie, II etap — praca zimowa). Ocenę Waszej pracy wyniesie Komenda Chorągwi przez 1) ocenę planu pracy, przesłanego w terminie podanym poniżej, opartego na wybranym odpowiednio do warunków i potrzeb założeniu wychowawczym, 2) przez wizytację Waszej drużyny, która winna stwierdzić a) zrozumienie zasad całej pracy harcerskiej i jej metody w ujęciu pracy z drużyną, b) wykazanie się umiejętnym organizowaniem pełnego życia drużyny, c) umiejętnością prowadzenia sekretariatu i rachunkowości drużyny i 3) przez ocenę waszej współpracy w zastępach i drużynie drużynowych.

W tym celu zorganizujcie się natychmiast w większych środowiskach w zastępy, a samotne narazie oczekujcie na wyznaczenie dla tej drużyny — wodza drużynowej.

Drużynowe tymczasowe, którym jeszcze w tym roku Komenda Chorągwi zezwoliła na prowadzenie drużyny, obowiązuje odbycie kursu na Buczu. Podaję Wam ich wykaz: 17/XI — 11/XII, 22/II — 18/III, 10/V — 3/VI lub w okresie letnim — kurs chorągwi. Kursy te mogą Was uprawnić do rozpoczęcia próby na drużynową. Nierozpoczęcie próby w roku bieżącym będzie dla Was jednocześnie wygaśnięciem prawa do prowadzenia drużyny.

Prośby o urlop należy również składać do Kuratorium przez Komendę Chorągwi i nie zapóźno.

Drużynowe gromad zuchowych, wzywam do odbycia kursu na Buczu. Termin kursu wybiercie wcześniej. Kursy odbędą się: 11/X — 4/XI, 16/I — 9/II, 5/IV — 29/IV, 4/VI — 28/VI lub w okresie letnim. Pożądanym jest odbycie kursu na Buczu.

Nauczycielki, które pragną zawiązać drużynę, a kwalifikacji do tego nie mają, winny przed rozpoczęciem jakichkolwiek kroków w tym kierunku zgłosić się do Komendy Chorągwi, która zorganizuje kurs informacyjny albo skieruje je na kurs metodyczny, który może uprawnić do zawiązania zastępu a po wizytacji instruktorki do rozwinięcia zastępu w drużynę.

Organizacja Chorągwi, tymczasowo do odprawy hufcowych pozostaje ta sama z małymi zmianami, a mianowicie: hufcową w Suwałkach mianuje drużynę Władysławę Muzolfową, w Grodnie — Martę Wilmusównę, w powiatach grodzieńskim i sokólskim drużynę Marję Kopałównę.

Rejestracja drużyn i drużynowych. Wszystkie drużyny winny do dn. 10 października nadesłać do Komendy Chorągwi 1) raport o rozpoczęciu pracy 2) wykaz służby wg. wzorów następujących:

Raport o rozpoczęciu pracy.

1. Drużynowa: imię, nazwisko, adres.
2. Drużyna: a) z jakiego środowiska (szkoła), b) ilość dziewcząt, c) ilość dziewcząt w wieku 12—14 lat, 14—16 lat, 16—18 lat, 18 wzwyż, d) ilość harcerek po przyrzeczeniu, ze stopniem ochotniczki, pionierki, samarytanki.
3. Opiekunka: imię, nazwisko, adres.
4. Czy drużyna ma izbę.
5. Program pracy na okres 1/IX 1933 r. — 30/VI 1934 r.

Wykaz służby (składa drużynowa i hufcowa)

1. Imię i nazwisko.
2. Data i miejsce urodzenia.
3. Zawód (szkoła, klasa).
4. Adres.
5. Obecna funkcja.
6. Data wstąpienia do Z.H.P. i gdzie.
7. Próby harcerskie (gdzie, kiedy przyznano stopnie ochotniczki, pionierki, samarytanki, st. ochotniczki, przewodniczki).
8. Data złożenia próby na drużynową (gdzie i kto przyznał próbę).
9. Stopnie instruktorskie (data mianowań podharcemistrzynią, harcemistrzynią).
10. Kursy i obozy harcerskie (jaki obóz, kiedy, gdzie, pod czym kierownictwem i w jakim charakterze uczestniczyła).
11. Sprawności (wymienić).
12. Wykształcenie specjalne (p. w., w. f., kursy społeczne, wykształcenie naukowe).
13. Do jakich organizacji należy.

Odprawa instruktorska. Wzywam wszystkie hufcowe, referentki poszczególnych działów w komendach hufców, harcemistrzynie i podharcemistrzynie do przybycia na odprawę w dn. 22 października w Białymstoku w mieszkaniu dhny Hermanowskiej, ul. Św. Rocha 21. Początek o godz. 10.30.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Program pracy hufców i Chorągwi.
2. Organizacja pracy w Chorągwi.
3. P. W. i W. F.
4. Referat dyskusyjny.
5. Wolne wnioski.

Lektura starszyny. Podaję niżej wykaz książek, które każda drużynowa winna w roku bieżącym poznać.

Organizacja Harcerek. Statut Z.H.P. Baden-Powell — wskazówki dla skautmistrzów. Skrzydła — miesięcznik instruktorek Z. H. P.; „Wierna służba” i „Służba Ojczyźnie” — prace zbiorowe; „Sztuka wychowania” — Jeleńska; „Psychologia wieku dojrzewania” — Baley’a; „Harcercz w polu” — Wyrobka; „Ćwiczenia i gry” — praca zbiorowa; „Na tropach ludzi i zwierząt” — Grzymałowskiego i Sopoćki; „Terrenoznawstwo” i „Ratownictwo” — autorów dowolnych; „Sygnalizacja” — Śliwińskiego; „Harcerstwo” t. II — Sedlaczka.

Wychowanie fizyczne. W każdym prawie numerze „Zewu” nawołuję Was, drużyny, do zorganizowania referatu w.f. przy hufcach. Przynajmniej większe środowiska winny ten dział mieć dobrze zorganizowany. Czyż niedołęstwo fizyczne ma być

cechą naszej Chorągwi? W Nr. 3 „Zewu” powiadomiłam Was wszystkie o zawodach lekkoatletycznych. Obecnie chociaż termin jest spóźniony żądam od hufcowych, by o ile zawodów jeszcze nie przeprowadzały w swych środowiskach, uczyniły to natychmiast. Brak instruktorki, w. f. harcerki nie powinien być w tem przeszkodą, gdyż przeprowadzenie zawodów winno być w porozumieniu, względnie z pomocą oficerów i instruktorów p. w. powiatów względnie miast. Program zawodów oraz ich szczegóły przeczytajcie w „Zewie” Nr. 3. Sprawozdanie z zawodów złożą hufcowe w komendzie p.w., a odpis jego w komendzie chorągwi do dn. 10 października. Apeluję do druhen hufcowych, by do powyższej sprawy wzięły się sprężysto i nie dopuściły do tego, bym się musiała rumienić za Chorągiew przed D.O.K., które zupełnie zresztą słusznie wtyka nam niedołęstwo.

Przysposobienie wojskowe. Na wypadek, gdyby Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska stanęła wobec niebezpieczeństwa, gdyby wróg wyciągnął swą krwiożerczą łapę po naszą kochaną Ojczyznę, każdy obywatel Polski powinien uważać za swój największy obowiązek bronić jej z poświęceniem samego siebie. Czy my harcerki mogłybyśmy być wtedy bezczynne? Jeśli wszystkie organizacje pospieszą z pomocą — to przedewszystkiem my, harcerki, musimy mężnie stanąć w szeregach obrońców. Program naszej pracy uwzględni szereg sprawności przydatnych do obrony kraju. Po zdobyciu ich możemy powiedzieć, że jesteśmy gotowe. Szczególnie instruktorki i starsze dziewczęta muszą to przeszkolenie odbyć. Dlatego też ostatni walny zjazd Z.H.P. postanowił, że wszystkie harcemistrzynie, podharcemistrzynie i drużyny po próbie muszą w roku szkolnym 1933/34 zdobyć sprawności obrony p/gaz, ratownictwa p/gaz, łączności, strzelectwa, łączniczki, wartowniczkę i p. do o. k.

W myśl powyższego postanowienia, Komenda Chorągwi zarządza, aby wymienione drużyny do połowy grudnia zdobyły sprawność strzelectwa i łączniczki. Przygotowywać się do tej próby będą drużyny same względnie przy pomocy miejscowych instruktorek oraz lektury, której wykaz będzie podany w połowie października. Próbę przeprowadzi w początku grudnia miejscowa instruktorka, a dla środowisk, nieposiadających własnej instruktorki, — Komenda Chorągwi. Tymczasem ćwiczenie na strzelnicach.

Instrukcje o organizowaniu kursów P. do O.K. Hufce, organizujące kurs sprawnościowy P. do O.K., winny natychmiast zgłosić kurs w Komendzie Chorągwi podając nazwisko prowadzącej, czas trwania, ilość druhen, miejsce i godziny zajęć oraz zgłosić się do Komendy P.W. po karty rejestracyjne, książeczki służbowe P. do O.K. i dziennik kontroli zajęć. Po ukończeniu kursu należy wysłać sprawoz-

danie do Komendy Chorągwi i Komendy P.W., podając imienny wykaz druhen, które ukończyły kurs.

Kursy strzeleckie i łączne należy zakończyć zdobyciem oznaki O.S. i O. Ł.

Kurs łącznościowy instruktorski. W czasie od 28.XII do 13.I w Zegrzu pod Warszawą odbędzie się kurs instruktorski łącznościowy. Zgłaszać się mogą drużyny posiadające sprawność łączności natychmiast przez Komendę Chorągwi.

Ewidencja instruktorek P. do O.K. Drużny, posiadające kursy instruktorskie, przydatne na wypadek wojny, a więc kurs P. do O. K., P. W. K., P. C. K., gospodarcze, administracyjne, kancelaryjne, świetlicowe i inne — zwróć się do komendantów P.W. o 3 arkusze rejestracyjne instruktorek, które po wypełnieniu nadesłać do Komendy Chorągwi.

Drużny drużynowe prowadzą u siebie imienną ewidencję druhen uczęszczających na kursy p. do o. k., a drużny hufcowe, liczbową ewidencję druhen oraz imienną instruktorek p. do o. k.

Gawędy i przemówienia harcerskie. Staniem Redakcji „Na Tropie” ukazały się w druku Gawędy i Przemówienia Harcerskie, Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego, dr. Michała Grażyńskiego. Ten zbiór gawęd i przemówień przedstawia w jasnym świetle szereg zasadniczych zagadnień życia harcerskiego, oraz ujmuje z harcerskiego punktu widzenia wiele spraw aktualnych. Książka ta, zaopatrzona w portret dr. Grażyńskiego i przedmowę, dzieli się na cztery części: I. Harcerstwo na drodze rozwoju, II. Idea współżycia międzynarodowego, III. Harcerstwo Polskie zagranicą, IV. Na marginesie bieżącego życia.

Gawędy i przemówienia harcerskie dr. M. Grażyńskiego są do nabycia w cenie 2 zł. w Administracji „Na Tropie”. Katowice, ul. Szafranka, Konto P. K. O. 305.330.

Poglówne od każdej drużyny wynosi 20 gr. miesięcznie, drużyny nie instruktorki płacą tyleż. Uwzględniając ciężki stan materialny drużyn, Komenda Chorągwi skłonna jest do obniżenia pogłównego do wysokości, przystosowanej do możliwości drużyny t.j. od 20 gr. — do 1 gr. Wzorem roku ubiegłego każda drużynowa razem z raportem o rozpoczęciu pracy nadesłać deklarację skarbową, wymieniając ryczałt, jaki będzie wpłacała kwartalnie drużyna w terminach: 10.XI (za wrzesień i październik); 10.I (listopad i grudzień); 10.IV (styczeń, luty i marzec) i 10.VI (za kwiecień, maj i czerwiec). Drużyny w sierocińcach pogłównego nie opłacają. Opłatę rejestracyjną drużyny składają łącznie z pogłównem za I kwartał. Czuwaj!

A. Sandomierska
hm. i Komendantka Chorągwi.

Rozkaz L. 6

KOMENDANTA BIAŁOSTOCKIEJ CHORĄGWI HARCERZY Z DNIA 30 WRZEŚNIA 1933 r.

Kochani Druhowie!

Po letnich harcach i wólczech przystępujemy do normalnego życia w drużynach i zastępach. Pamiętajmy, że powinno być ono planowe i systema-

tyczne, oparte na doświadczeniu lat ubiegłych i zdobyczach harców letnich. Wtedy będzie ono wydajne i postępowe, wtedy — możemy śmiało powiedzieć, że stać nas na wiele. Niech przykładem bę-

dzie — tegoroczne Dżembori. A dlaczego nie pomyśleć o Dżembori ...Chorałwi.

Pamiętajmy jeszcze, że w życiu drużyn musimy zwracać dużą uwagę nie tylko na wyćwiczenie dzielności i zaradności u chłopców drogą zdobywania przez nich stopni i sprawności harcerskich, ale i na **uprawę wewnętrzną, na harcerskość** chłopców. Drogowskazem w życiu jednostek i społeczności harcerskiej jest — Prawo i Przyrzeczenie harcerskie, dają one nam ideał człowieka, do którego **wciąż chcemy dążyć**. Dają one nam dużo **radości i słońca**. Zaś życie, życie proste i radosne jest naszym skarbem najdroższym, zarazem najświętszym obowiązkiem! Czuwajcie!!

1. VI Odprawa Grona Instruktorskiego Chorałwi. Na dzień 8 października (niedziela) zwołują VI Odprawę Grona Instruktorskiego Chorałwi do Białegostoku. Początek odprawy o godz. 11-ej. Zbiórka w lokalu Komendy Chorałwi. Obowiązani są przybyć — druhowie hufcowi, ich zastępcy i instruktory mianowani.

Na porządek odprawy złożą się — omówienie akcji letniej Chorałwi r.b., organizacja zimowych kursów, kształcenie starszyny, stosunek kuratorów szkolnych do naszych poczynań, sprawy bieżące, wolne wnioski.

Do dn. 6.X należy powiadomić — kto z Druhów zamawia nocleg ew. obiad (90 gr.). Powołując się na niniejsze należy wystąpić do komitetów W.F. i P.W. o 50% zniżki kolejowe.

2. Raporty powakacyjne. Przypominam, że dnia 10 września upłynął termin nadesłania do Komendy Chorałwi raportów powakacyjnych od drużyn i hufców. Drużyny, które obozowały na terenie K.O.P. winne były przesłać do G.K.H. bezpośrednio drugi egzemplarz raportu do dnia 15 września r.b.

Drużyny, które nie organizowały własnych obozów nadsyłają raport powakacyjny na arkuszu papieru, który powinien zawierać: a) zestawienie liczbowe — ilu harcerzy i na jakich byli obozach (kursy, obozy, kolonje, obozy p. w. i inne) z podaniem harcerzodni; b) sprawozdanie z przebiegu pracy wakacyjnej drużyny.

3. Meldunki o rozpoczęciu pracy. Do dnia 8 października r. b. nadesłają drużyny wyczerpujące meldunki o rozpoczęciu pracy w/g dotychczasowego wzoru.

4. Zawieszeni drużynowi. Odnośnie mego rozkazu L. 4 z dnia 25 maja b. r. przypominam poraz pierwszy i ostatni, że wszyscy zawieszeni drużynowi powinni swój stosunek służbowy do Komendy Chorałwi ostatecznie uregulować do dnia 8 października b. r. W przeciwnym wypadku wyciągę daleko idące konsekwencje organizacyjne.

5. Opłaty organizacyjne. Powiadamiam, że za miesiąc wrzesień r.b. obowiązują wszystkie drużyny poglówne w wysokości po 15 gr. od harcerza w/g stanu drużyny na dzień 1 września r.b. (koła starszo-harcerskie po 30 gr. od członka).

Po otrzymaniu meldunku o rozpoczęciu pracy ustale ryczałt dla drużyn na okres od 1 października do 31 grudnia r.b.

Termin płatności poglównego za wrzesień wyjątkowo do dnia 8 października b.r.

Jednocześnie powiadamiam, że wszelkie wpłaty należy wnosić na nowo otwarte konto Białostockiej Komendy Chorałwi Harcerzy w P.K.O. Nr. 141.497.

6. Zwolnienia. Zwalniam na własną prośbę z przyrzeczenia i Z.H.P. młodzika Wacława Witkowskiego z Augustowa, oraz Ludwika Godlewskiego, Włodzimierza Kołodkę, Mieczysława Łapińskiego, Józefa Chwojkę, Stanisława Worotyńskiego, Romana Truskolawskiego, Zygmunta Juchniewicza i Eugenjusza Płockiego wszystkich z 2 Białostockiej D. H. im. Mickiewicza.

7. Harcerska kronika radjowa — zmiana terminu. Z dniem 1.X r.b. harcerska kronika radjowa nadawana będzie w piątki o godz. 15.45.

8. Miesięcznik „W kręgu wodzów“. Z dniem 20 września r.b. Główna Kwatera rozpoczęła wydawanie miesięcznika, przeznaczonego dla drużynowych i wodzów gromad p. t. „W kręgu wodzów“ — organ Głównej Kwatery Harcerzy. Kierownictwo Komitetu Redakcyjnego objął dh. hm. Władysław Szczygieł, wydawanie pisma — wydawnictwo „Na tropie“ w Katowicach. Równocześnie wydawany przez G. K. H. miesięcznik „Zastępowy“ został włączony do pisma „W kręgu wodzów“ pod dotychczasową redakcją dh. hm. Juliusza Dąbrowskiego. Prenumerata „W kręgu wodzów“ wynosi — za rok 1933 (3 N-ry) — 1 zł. 50 gr., za rok 1934 — 5 zł. (za pierwsze półrocze 3 zł., za drugie półrocze 2 zł.) Konto P. K. O. Nr. 305 330, prenumerata roczna łącznie z „Na Tropie“ 10 zł.

9. Wydawnictwa „Harcerskiego Biura Wydawniczego“. W najbliższych dniach ukazą się nakładem „Harcerskiego Biura Wydawniczego“ następujące dwie broszury:

- 1) Regulamin munduru harcerskiego.
- 2) Instrukcja wychowania fizycznego w Harcerstwie.

Do nabycia w Centralnej Komisji Dostaw Z.H.P.—Warszawa, Traugutta 2, Ukazały się również w sprzedaży i są do nabycia w składach materiałów piśmiennych „zeszyty harcerskie“.

Żądajcie tylko „zeszytów harcerskich“!

10. Ostrzeżenie. Główna Kwatera Harcerzy ostrzega przed włóczącymi się po Polsce, ubranymi w mundury harcerskie, podającymi się za harcerzy: Chlubnym Erykiem i Chojnackim Ludwikiem. W drugiej połowie sierpnia spotkano ich na terenie woj. poznańskiego.

Czuwaj!

L. Mokicz
hm. i Komendant Chorałwi.

Osobiste.

W dniu 20-VI. 1933 r. został pobłogosławiony przez d-ha księdza Sołtana Lucjana związek małżeński d-ha Chrostowskiego hufcowego sokólskiego z d-ną Jadwigą Grasielwiczówną drużynową.

Harcerstwo sokólskie składa swemu Hufcowemu najpomośniejże życzenia na nową drogę życia.

Dział programowy:

Zarys rocznego programu pracy w drużynie

Komenda Chorałwi, chcąc przyjść z pomocą przy układaniu programu pracy w drużynie, podaje poniżej ujęcie jego przez jedną z uczestniczek oraz wytyczne do programu, przyjęte po dyskusji przez kurs drużynowych w Kaletach.

Przy układaniu rocznego programu pracy w drużynie należy wziąć pod uwagę 1) środowisko dziewcząt, 2) wiek, 3) poziom wyrobienia harcerskiego oraz 4) ogólny poziom umysłowy. Dopiero w zależności od tych danych można ułożyć program pracy mniej lub więcej obszerny, przytem należy dać zastępowym możliwość wykazania inicjatywy.

W programie rocznej pracy winny być uwzględnione przedewszystkiem dwa punkty: 1) posunięcie każdej harcerki o jeden szczebel wyżej i 2) praca społeczna.

Wiemy, że każdy stopień wymaga pewnego wyrobienia charakteru, usprawnienia fizycznego oraz zdobycia pewnego zakresu technicznych wiadomości harcerskich, zatem pod punkt pierwszy można przyjąć bardzo szeroki zakres pracy. W celu skontrolowania, czy każdy dział programu jest realizowany, można wyszczególnić z działu „kształcenie charakteru: obowiązki funkcyjnych, ćwiczenie woli, rozwijanie uczuć; w dziale „wychowanie fizyczne“ zwrócić uwagę na sporty, wycieczki, gry polowe, obozy; w dziale „wiadomości harcerskie“ uwzględnić: czytelnictwo, sprawności, stopnie.

Jako drugi punkt — (choć stale łączy się z pierwszym) wyróżnić należy pracę społeczną, którą właściwie można nazwać czynnym udziałem we wszystkich przejawach życia codziennego domu, szkoły, wsi, miasta, kraju. Pod ten punkt podciągnąć codzienne dobre uczynki najmłodszych — aż do poważniejszej pracy w świetlicach, szpitalach, ochronkach, akademjach, kursach, kwestach i t. p. W punkcie tym uwzględnić należy „dobre uczynki“, zakrojone na szeroką skalę.

W rocznym ogólnym programie pracy nie należy uwzględniać osobnych części pracy t. z. znaków, sygnalizacji, musztry, historii harcerstwa.

Cały program należy zgrupować w tak zwane „ośrodki zainteresowania“, np.: pomoc rodzinie, opieka nad dziećmi, samopomoc (w pracy i nauce, sa-

mopomoc materialna), opieka nad przyrodą (parki ośrodki szkolne i własne) i t. p. Na jeden rok wybrać 1—3 ośrodków zainteresowania i wokół nich skupić i związać czynności i prace drużyny, jednak tak, by to nie robiło wrażenia sztuczności. Praca ta winna być realizowana na zbiórkach zastępów, a tylko rzeczy ogólniejsze na zbiórkach drużyny. Przy realizowaniu programu winien nastąpić splot wszystkich działów przy różnych czynnościach — a całość stworzy prawdziwie czynne życie harcerskie.

H. Duszkiewiczówna.

Wytyczne do programu pracy rocznej w drużynie, opracowane przez kurs drużynowych Ch-wi Białostockiej.

I. Posuwanie się każdej jednostki coraz wyżej przez zdobycie następnego stopnia lub rozpoczęcie zdobywania go.

- a) Odpowiednie ustosunkowanie się do otoczenia (dom, szkoła, drużyna).
- b) Urabianie dodatnich cech charakteru, jako przeciwdziałanie zasadniczym swym wadom.
- c) Podjęcie pracy społecznej przez drużynę lub zastęp, wzgl. indywidualnie.
- d) Pójście w kierunku własnych zainteresowań przez rozwijanie uzdolnień.

II. Samowystarczalność drużyny.

- a) Opłacanie składek,
- b) Zdobycie sprzętu obozowego.
- c) Powiększanie biblioteki i prenumerata pism.
- d) Wprowadzenie pracy zarobkowej (indywidualnie, w zastępie lub w drużynie.)

III. Czynna postawa drużyny względem Z.H.P., środowiska społecznego i przyrody.

- a) Posuwanie się w kategoriach
- b) Propaganda Z.H.P.
- c) Zakładanie K.P.H.
- d) Troska i współdziałanie w kształceniu starszyny.
- e) Udział w życiu społecznym swego środowiska.
- f) Opieka nad przyrodą.

Konserwacja i przechowywanie sprzętu pionierskiego i obozowego

Każda drużyna posiada pewien sprzęt, stanowiący własność prywatną członków, zastępów, lub całej drużyny.

Oprócz umiejętności posługiwania się danym narzędziem, każdy harcerz powinien umieć je konserwować, gdyż przez właściwą konserwację przedłużamy użyteczność danego sprzętu.

Używany sprzęt przed złożeniem go na „odpoczynek“ należy starannie oczyścić z błota, różnych osadów (rdza, sadza i t. p.), wytrzeć na sucho, naprawić uszkodzenia (złamane toporzyska zamienić, sprawdzić, by toporzyska i rękojeści łopat siedziały nieruchomo, wyostrzyć narzędzie stępione, części zaś metalowe posmarować tłuszczem. Rdzę usuwa się przy pomocy nafty, szklanego papieru, lub specjalnej pasty, której skład jest następujący: 250 cz. gliny,

25 cz. szmerglu, 75 cz. drobnego piasku, 75 cz. tłu-czonej cegły i 10 cz. wosku.

Namioty — dokładnie wysuszyć, wytrzeć, naprawić miejsca przedarte, uszkodzone, porządnie zwinąć.

Naczynia kuchenne — oczyścić z osadu (sadza) przez wyszorowanie i wymycie gorącą wodą, wytrzeć na sucho, a naczynia metalowe posmarować tłuszczem — jako tłuszcz najlepsza jest zawsze wazelina; naczyni emaljowanych wazelinować nie trzeba.

Broń — po dokładnym oczyszczeniu i wytarciu na sucho nawazelinować. Przewód lufy tak czyścić (przy pomocy sznura lub specjalnym wyciorem metalowym), by nie zostało tam osadu — czyścić palcami lub szmatkami przepojonymi oliwą lub wazeliną. Chronić przed dostaniem się do lufy piasku.

Przy czyszczeniu rozebrać tylko zamek. Wazelinować nie grubo i tylko części metalowe. Czysty przewód lufy posiada metalowy połysk, a tak zwane ciemne pola są zaczątkiem rdzewienia lufy.

Sprzęt pionierski, obozowy i broń przechowywać w miejscu suchym (chronić przed wilgocią) i w porządku. Rzucanie wszystkiego na jedną kupę świadczy o braku poczucia obowiązku magazynjera i jego niedołaństwie.

Kronika obozów harcerek w Kaletach

Oj, żałośnie żegnał nas Białystok! Ciężkie, ołowiane krople deszczu wydzwaniały smutnie chwile rozstania. Myślały, że nas przestraszą, ale nie, pędziłyśmy gdzieś daleko... Już o godz. 4.30 rano byliśmy w Grodnie, stamtąd autobusami prosto do Kalet. Podróż przy akompaniamencie deszczu była arcymiła i jeszcze na nieszczęście popsuł się autobus, a ponieważ na reperacje nie było czasu, ruszyłyśmy pieszo oczywiście moknąc do ostatniej nitki. W Kaletach gorąca kawa i spanie w stodole — oto pierwszy dzień naszego życia obozowego.

W pierwszy dzień pionierki obozowej rozbijałyśmy namioty. Pogoda względnie nam sprzyjała, tylko co pewien czas deszczyk urozmaicał naszą pracę. To nie było zbyt miłe, ale harcerka dużo nie wymaga. Nad wieczorem na lewym brzegu Szlamówki stanęły białe płachty namiotów.

W kilku następnych dniach stawało ich coraz więcej, aż utworzyły małe miasto harcerek, w którym zgromadziły się aż 2 obozy, białostocki i suwalski. Białostocki obóz został podzielony na 4 drużyny: dr. Słonko, Korzeni, Sosen i Brzóz. Po podziale na zastępy rozpoczęły się programowe prace.

Dnia 24 miałyśmy urządzić Sobótki. Program był obszerny, bo nawet wróżki z nieznanych krain miały do nas zawitać, lecz deszcz niegodziwiec znowu się rozpanoszył i nasza uroczystość zmalała do gawędy w namiocie. Dlatego też Sobótki zostały odłożone na następne dni, ale w ciągu tych dni deszcz co wieczór niemiłosiernie padał i Sobótki „wsiąkły”. Nie udały się Sobótki, ale zato udało się „Święto Morza”, które odbyło się 29 czerwca. Cała Polska jak długa i szeroka rozbrzmiewała radosnymi okrzykami na Jego cześć!

Kalety, jakkolwiek są niewielką osadą, dołączyły swój okrzyk do tego wielkiego chóru. W tej uroczystości brało udział wojsko, no i nasza brać harcerska. Po modlitwie, odmówionej w kościele, na dziedzińcu wysłuchaliśmy przemówienia porucznika K. O.P-u o „znaczeniu morza”. Odśpiewałyśmy hymn

Tylko drogą właściwego konserwowania i przechowywania sprzętu utrzymujemy „przy życiu” swój dobytek, a użyteczność jego niewspółmiernie przedłużamy.

Wreszcie staranne prowadzenie księgi inwentarza dopełnia warunku racjonalnego zarządzania majątkiem drużyny.

W. S.

i ruszyłyśmy na granicę litewską. Z wesołym śpiewem doszłyśmy wśród upału do strażnicy Studzianka. Po krótkim odpoczynku ruszyłyśmy gęsiego wzdłuż granicy.

Cieniste lasy splątały się tutaj z łąkami zbóż, z zagonami kartoflisk, to znów z łąkami, które przecina srebrna wstęga Marychy. Doszłyśmy tak do wsi Kadzi.

Półowa wioski należy do Polski, druga do Litwy. Chciałyśmy bardzo porozmawiać z dziećmi litewskimi, lecz to nam się nie udało, ponieważ dzieci rozbiegły się i tylko z rogów chat widać było główki. Stojąc na mostku śpiewałyśmy, a rzuciwszy wyzwanie „Jeszcze Polska nie zginęła” ruszyłyśmy do obozu. Wieczorem urządziłyśmy uroczyste ognisko, na którym była cała wieś kalecka i oczywiście K. O. P.

Dni mijały i nadszedł dzień 2 lipca. W dniu tym było nasze ostatnie wspólne ognisko z drużynami zastępowych. Następnego dnia rano był alarm i odjazd naszej młodszej braci harcerskiej. Odprowadziłyśmy ją aż za wieś i wróciłyśmy do obozu, by przespać się po rannych trudach. W tym też dniu odbył się uroczysty pochód „Korzeni” (które mieszkały w szczerem polu w stodole) do opustoszałych namiotów.

Teraz rozpoczęły się męki, gdyż drużyna Słonka zaczęła mieć „biegi”. Korzenie z poważnymi minami pytały się nas o rzeczy strasznie trudne, ale my, będąc wzorowo przygotowane, odpowiadałyśmy świetnie. I teraz prawie codzień miałyśmy ogniska, przy których płynęły pieśni i ciekawe gawędy.

I przyszło ostatnie ognisko i ostatni raport. Przy raporcie dowiedziałyśmy się o wynikach naszej pracy obozowej. Tradycyjnym zwyczajem każdy z zastępów w przebraniu swego godła składał przy ognisku dhn. Komendantce raport i całe ognisko poświęcone było naszej dhn. Oleńce. Ognisko dogasało i wtedy każda z nas wzięła sobie z niego mały węgielek, by mając go przez cały rok wspominać te chwile przy ognisku i na drugi obóz rozpocząć nim pierwsze ognisko.

Na drugi dzień rozpoczęłyśmy zwijanie namiotów i niszczenie śladów pionierki obozowej. Wieczorem dr. Słonka poszła na pożegnalne ognisko do obozu harcerzy a Korzenie miały swoje ognisko. Przy niem składała przyrzeczenie jedna ze starszych druhen. Las szumiał, wkoło ognisko rzucano pęki płomieni, a gdzieś wdał leciały słowa: „pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim...”

Nazajutrz ostatni raz załopotała chorągiew na maszcie, gdyż już za kilka godzin opuszczałyśmy Kalety. Odjeżdżałyśmy. Z żalem spoglądałyśmy na miejsce, mająca dla nas tyle wspomnień. Rozleciałyśmy się, by wlać w życie dużo radosnych chwil, które będą nam przyświecały w ciężkich dniach.

Od gnicia i grzyba najlepiej chroni drzewo i budynki
C A R B O L I N E U M

CENY HURTOWE

„POLMIN” Białystok, Rynek Kościuszki 11, tel. 10-34.

Ceny ogłoszeń: cała strona — 70 zł., 1/2 str. — 35 zł., 1/4 str. — 20 zł., 1/8 str. — 11 zł., 1/16 str. — 6 zł.
Warunki prenumeraty: za 1/2 roku 2 zł. 40 gr., cena 1 egzemplarza — 40 gr.

Adres: Zarząd Oddziału — Białystok, koszary gen. Sowińskiego, konto P. K. O. 180.680.

Komenda Chorągwi Harcerek — Białystok, ul. Podleśna 7, konto P. K. O. 180.445.

Komenda Chorągwi Harcerzy — Białystok, koszary gen. Sowińskiego.

Redakcja miesięcznika „Harcerski Zew Kresowy” — Białystok, ul. Podleśna 7, A. Sandomierska konto P. K. O. 180.680.

Wydawca: Zarząd Oddziału Białostockiego Z. H. P. w osobie upoważnionej pułk. Ludwika Kmicic-Skrzyńskiego, Białystok, koszary gen. Sowińskiego.

Redaktorka odpowiedzialna: Aleksandra Sandomierska, Białystok, ul. Podleśna 7.

Drukarnia „Lechja” Białystok, Rynek Kościuszki 15, tel. 6-11, zam. 375.